

Sygn. akt VI GC 2164/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 596,13 złotych (pięćset dziewięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 24 maja 2017 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. 317 złotych (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 2164/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 maja 2017 roku złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 596,13 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres do dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że strony zawarły umowę ubezpieczenia pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potwierdzoną polisą numer (...), na podstawie której pozwany był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda jako ubezpieczyciela składki ubezpieczeniowej.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 04 września 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 996621/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa powołując się na umorzenie dochodzonej pozwem należności wskutek złożonego przed procesem oświadczenia o potrąceniu z tą należnością przysługującej mu wierzytelności w postaci odszkodowania

za skradziony sprzęt ubezpieczony u powoda. Pozwany podniósł także, że pojazd o numerze rejestracyjnym (...) nie stanowi własności pozwanej spółki, lecz P. P., a pozwany zawierając umowę ubezpieczenia działał w charakterze ubezpieczającego.

Oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 14 maja 2018 roku pozwany zakwestionował również wysokość dochodzonego roszczenia jako niewykazaną przez powoda oraz wskazał, że w niniejszej sprawie pełnomocnik powinien legitymować się pełnomocnictwem szczególnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. jest właścicielem kilku pojazdów.

Właścicielem pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jest P. P. – prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K..

niesporne

Za pośrednictwem brokera ubezpieczeniowego – (...) – (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. propozycję numer (...) dotyczącą zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, ubezpieczenia pojazdów od uszkodzenia, zniszczenia lub utraty – Autocasco, ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków kierowców i pasażerów pojazdu (...) oraz auto assistance podstawowy albo za dopłatą składki – (...).

Propozycja ta dotyczyła 4 pojazdów osobowych, 1 pojazdu specjalnego i 1 przyczepy (naczepy). Wskazano wysokość składki (składka OC w przypadku pojazdu osobowego wynosiła 500 złotych) oraz okres ubezpieczenia wynoszący 12 miesięcy.

W oparciu o powyższą ofertę doszło do zawarcia m. in. umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych dotyczącej pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Ustalono, że ochrona ubezpieczeniowa będzie obowiązywała w okresie od dnia 31 maja 2014 roku do dnia 30 maja 2015 roku za zapłatą składki w kwocie 500 złotych.

Potwierdzeniem zawartej umowy dotyczącej tego pojazdu była polisa o numerze (...).

polisa – k. 28 akt, oferta – k. 96-97 akt

W dniu 31 października 2014 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia wskazanego w umowie sprzętu elektronicznego.

polisa – k. 66 akt

Pismem z dnia 23 października 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. złożył (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności ubezpieczyciela wynikających z umów ubezpieczenia potwierdzonych polisami o numerze (...) w łącznej kwocie 11 318,49 złotych z wierzytelnością mającą przysługiwać (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w kwocie 83 809 złotych z tytułu odszkodowania za kradzież sprzętu elektronicznego ubezpieczonego w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. na podstawie umowy potwierdzonej polisą numer (...).

oświadczenie o potrąceniu – k. 95 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w części, w jakiej pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron. Sąd uwzględnił także wyżej wymienione dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że ich moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2018 roku wydanym na rozprawie Sąd oddalił wniosek powoda o połączenie niniejszej sprawy ze sprawą o sygn. akt VI GC 1594/17 mając na uwadze, że połączenie kilku spraw toczących się oddzielnie stanowi uprawnienie Sądu, nie zaś jego obowiązek, podobnie jak kumulacja roszczeń w jednym pozwie jest prawem, a nie obowiązkiem powoda oraz mając na uwadze argumenty związane z rozpoznawaniem niniejszej sprawy w postępowaniu uproszczonym i w konsekwencji – nieskutecznością potrącenia. Z powyższych względów Sąd oddalił również wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań stron oraz z zeznań świadków G. M. oraz P. Ł., o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 596,13 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres do dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu tytułem zapłaty należnej powodowi składki w związku z łączącą strony umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potwierdzoną polisą numer (...).

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. podnosił, że z uwagi na to, że pozwany nie był i nie jest właścicielem pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a przy zawieraniu umowy występował w charakterze ubezpieczającego, nie jest on legitymowany biernie do występowania w niniejszym procesie. Pozwany powołał się również na okoliczność umorzenia wierzytelności dochodzonej niniejszym pozwem wskutek złożonego przed procesem oświadczenia o potrąceniu należnego pozwanemu odszkodowania za kradzież należącego do niego sprzętu elektronicznego ubezpieczonego u pozwanego. Nadto pozwany wskazywał, że niniejsza sprawa powinna być rozpoznawana w postępowaniu zwykłym, a nie uproszczonym, albowiem powód dochodzi roszczenia z umowy ubezpieczenia floty pojazdów, na podstawie której składka ubezpieczeniowa wynosiła kwotę 11 318,49 złotych, a więc przekraczała wartość przedmiotu sporu, o jakiej mowa w treści art. 505¹ k.p.c. obowiązującego w chwili wniesienia pozwu. Oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 14 maja 2018 roku pełnomocnik pozwanego zakwestionował również treść pełnomocnictwa procesowego udzielonego pełnomocnikowi powoda oraz podniósł, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego pozwem roszczenia.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku legitymacji procesowej biernej, to wskazać należy, iż zarzut ten nie jest zasadny

Zgodnie z treścią art. 808 k.c. – kluczowego dla rozstrzygnięcia sprawy w powyższym zakresie – ubezpieczający może zawrzeć umowę ubezpieczenia na cudzy rachunek; ubezpieczony może nie być imiennie wskazany w umowie, chyba że jest to konieczne do określenia przedmiotu ubezpieczenia (§ 1). Konstrukcja umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek polega na tym, że ubezpieczający działa we własnym imieniu, ale ubezpiecza cudzy interes majątkowy lub niemajątkowy. Powoduje to, że kto inny jest ubezpieczającym, a kto inny osobą, w której interesie zawiera się ubezpieczenie i na rzecz której jest świadczona przez ubezpieczającego ochrona ubezpieczeniowa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2000 roku, sygn. akt I CKN 331/98). Z punktu widzenia niniejszej sprawy najistotniejszą rolę odgrywała jednakże treść § 2 art. 808 k.c., zgodnie z którym w przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia na cudzy rachunek obowiązek opłacania składki obciąża wyłącznie ubezpieczającego, nie zaś ubezpieczonego.

Jednocześnie wskazać należy, że brzmienie i normatywna treść polisy nie pozostawiały żadnych wątpliwości, że obowiązek zapłaty składki spoczywał na ubezpieczającym, tj. pozwanym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., nie zaś na ubezpieczonym – P. P.. Gdyby nawet przyjąć, że przepis art. 808 § 2 k.c. nie sprzeciwia się przeniesieniu ciężaru opłacania składki na ubezpieczonego, niebędącego stroną umowy ubezpieczenia, co jest sporne w orzecznictwie, to materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie potwierdzał, ażeby w umowie strony tak właśnie postanowiły. Biorąc pod uwagę, że byłoby to wyraźne odstępstwo od reguł ustawowych, powinno mieć ono również wyraźne odzwierciedlenie w treści dokumentu ubezpieczenia, podczas gdy polisa przedstawiona przez powoda nie zawierała w tej mierze jakichkolwiek odmiennych uregulowań (tak również Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w wyroku z dnia 13 stycznia 2016 roku, sygn. akt I C 1277/16).

Mając zatem powyższe na uwadze uznać należało, że w świetle art. 808 § 2 k.c. powód zasadnie skierował żądanie zapłaty składki ubezpieczeniowej do pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K., a zatem pozwanemu przysługuje legitymacja procesowa bierna.

Pozwany podnosił również, że niniejsza sprawa powinna być rozpoznawana w postępowaniu zwykłym, a nie uproszczonym, albowiem powód dochodzi roszczenia z umowy ubezpieczenia floty pojazdów, na podstawie której składka ubezpieczeniowa wynosiła kwotę 11 318,49 złotych, a więc przekraczała wartość przedmiotu sporu, o jakiej mowa w treści art. 505¹ k.p.c. obowiązującego w chwili wniesienia pozwu.

Stosownie do treści art. 505¹ k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia pozwu), przepisy niniejszego działu, tj. dotyczącego postępowania uproszczonego, stosuje się w następujących sprawach należących do właściwości sądów rejonowych: o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych, a w sprawach o roszczenia wynikające z rękojmi, gwarancji jakości lub z niezgodności rzeczy sprzedanej konsumentowi z umową, jeżeli wartość przedmiotu umowy nie przekracza tej kwoty oraz o zapłatę czynszu najmu lokali mieszkalnych i opłat obciążających najemcę oraz opłat z tytułu korzystania z lokalu mieszkalnego w spółdzielni mieszkaniowej bez względu na wartość przedmiotu sporu.

Decydujące zatem znaczenie ma źródło roszczenia – umowa, co w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości oraz wartość przedmiotu sporu, która nie może przekraczać dziesięciu tysięcy złotych, a która w niniejszej sprawie wynosiła kwotę 596,13 złotych.

Zgodnie zaś z treścią 505³ § 3 k.p.c. jeżeli powód dochodzi części roszczenia, sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu przewidzianym w niniejszym rozdziale tylko wtedy, gdy postępowanie to byłoby właściwe dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda. W przeciwnym wypadku sprawa rozpoznawana jest z pominięciem przepisów niniejszego rozdziału.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. jednoznacznie określił podstawę faktyczną swojego żądania wskazując, że domaga się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 596,13 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu tytułem zapłaty należnej powodowi składki w związku z łączącą strony umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potwierdzoną polisą numer (...), która to polisa została złożona do akt sprawy.

Jednocześnie pozwany wskazywał, że dochodzone przez powoda roszczenie nie wynika z powyższej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), lecz z umowy ubezpieczenia floty pojazdów, a łączna wartość składki ubezpieczeniowej z tej umowy wynosiła kwotę 11 318,49 złotych, wobec czego powód dochodzi tylko części roszczenia, które z uwagi na wartość nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Z powyższą argumentacją nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim wskazać należy, że powództwo identyfikowane jest przez żądanie i jego podstawę faktyczną, przy czym jej określenie należy do powoda, a nie pozwanego. Jednocześnie w samej treści art. 505³ § 3 k.p.c. wskazano, że jeżeli powód dochodzi części roszczenia, sprawa podlega rozpoznaniu

w postępowaniu przewidzianym w niniejszym rozdziale tylko wtedy, gdy postępowanie to byłoby właściwe dla całego roszczenia wynikającego z faktów przytoczonych przez powoda. W niniejszej sprawie faktem przytoczonym przez powoda jest zawarcie z pozwanym umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potwierdzonej polisą numer (...) i domaganie się całości składki ubezpieczeniowej z tego tytułu. Jednocześnie w ocenie Sądu pozwany nie wykazał, że w istocie na podstawie oferty powoda numer (...) doszło do zawarcia jednej umowy ubezpieczenia komunikacyjnego floty pojazdów należących do pozwanej spółki ani wysokości łącznej składki z tytułu tego ubezpieczenia, co miałoby uzasadniać twierdzenie pozwanego, że powód dochodzi jedynie części należnego mu świadczenia. Pozwany nie przedłożył bowiem ani umowy generalnej zawartej w wyniku przyjęcia powyższej oferty, ani też poszczególnych polis na konkretne objęte ubezpieczeniem pojazdy, ani też żadnego dowodu na wysokość mającej wynikać z tej umowy wysokości składki ubezpieczeniowej określając ją na kwotę 11 318,49 złotych. Sąd zważył przy tym, że jest to kwota wynikająca z jego oświadczenia o potrąceniu z dnia 23 października 2015 roku (k. 95 akt), w którym wskazano 5 numerów polis (w tym będącą przedmiotem niniejszej sprawy), jednakże z żadnego dokumentu nie wynika, że w istocie wszystkie te polisy wynikały z jednej umowy zawartej w wyniku przyjęcia oferty numer (...). Jednocześnie na jej podstawie nie sposób doliczyć się składki ubezpieczeniowej w wysokości wskazywanej przez pozwanego i co więcej w przedmiotowym oświadczeniu o potrąceniu pozwany wyraźnie wskazuje na wiarygodności, jakie powodowi przysługują na podstawie umów ubezpieczeniowych potwierdzonych wskazanymi polisami, co jednoznacznie wskazuje, że nie zawarto jednej generalnej umowy ubezpieczenia, lecz szereg umów, z których każda potwierdzona jest odrębną polisą.

Mając to na uwadze oraz uwzględniając okoliczność, że Sąd jest związany podstawą faktyczną żądania powoda – dochodzeniem składki ubezpieczeniowej w pełnej wysokości w związku z zawartą przez strony umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) potwierdzoną polisą numer (...), brak było podstaw do rozpoznania sprawy z pominięciem przepisów rozdziału dotyczącego postępowania uproszczonego.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Umowa ubezpieczenia jest zatem umową dwustronnie zobowiązującą – ubezpieczający jest obowiązany uiścić umówioną składkę w zamian za ochronę ubezpieczeniową, przy czym o ile świadczenie ubezpieczającego jest bezwarunkowe, o tyle świadczenie ubezpieczyciela jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku, tj. zdarzenia losowego. (G. Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 2, wydanie 6, LexisNexis, Warszawa 2006, s. 548).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 03 października 1969 roku (sygn. akt II PR 313/69) na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów przemawiających za zasadnością jego roszczenia. W razie zaś sprostania przez powoda ciężącemu na nim obowiązkowi, na stronie pozwanej spoczywa wówczas ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, sygn. akt I CR 79/82, Lex nr 8416). Natomiast zaprzeczenie dokonane przez stronę procesową powoduje, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności stają się sporne i muszą być udowodnione. W razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 28 kwietnia 1975 roku, sygn. akt III CRN 26/75).

W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala ustalenie, że strony łączyła umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w okresie od dnia 31 maja 2014 roku do dnia 30 maja 2015 roku, której to umowie towarzyszyło zobowiązanie ubezpieczającego (pозwanego) do zapłaty składki ustalonej w wysokości 500 złotych. Wskazać przy tym należy, iż czym innym jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a czym innym potwierdzająca ją polisa. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dochodzi do skutku solo consensu – poprzez zgodne oświadczenie stron umowy i do jej zawarcia nie jest wymagana forma pisemna, czy inna forma szczególna. Natomiast polisa, o jakiej mowa w art. 809 k.c., stanowi jedynie zewnętrzny nośnik potwierdzający treść zawartej umowy. Podkreślić przy tym

należy, iż polisa nie warunkuje ważności zawarcia umowy ubezpieczenia (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 04 kwietnia 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1324/12).

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie powód zdołał udowodnić, że strony połączył ważny węzeł obligacyjny nakładający na każdą z nich obowiązek spełnienia określonych świadczeń – na powoda świadczenie ochrony ubezpieczeniowej związanej z odpowiedzialnością cywilną za szkody wyrządzone ruchem pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w okresie od dnia 31 maja 2014 roku do dnia 30 maja 2015 roku, na pozwanego zaś – świadczenie zapłaty kwoty 500 złotych tytułem wynagrodzenia za przedmiotową ochronę. Powód wykazał więc, że obie strony wymieniły oświadczenia woli obejmujące ofertę zawarcia w powyższym zakresie umowy ze strony powoda i oświadczenie woli o przyjęciu tej oferty przez pozwanego. W tym zakresie powód przedłożył bowiem dokument w postaci polisy ubezpieczeń komunikacyjnych numer (...) zawierający wszystkie elementy przedmiotowo istotne składające się na treść umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Ustalono w nim zarówno świadczenie powoda (ryzyko związane z odpowiedzialnością cywilną wynikającą z ruchu pojazdu marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w okresie od dnia 31 maja 2014 roku do dnia 30 maja 2015 roku), jak i świadczenie pozwanego w postaci zapłaty składki w kwocie 500 złotych (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 kwietnia 2014 roku, sygn. akt VI ACa 1114/13, Legalis). Jednocześnie niesporne było, że pozwany nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku jej uiszczenia, powołując się jednakże na umorzenie tej należności wskutek złożonego przed procesem oświadczenia o potrąceniu należnego mu odszkodowania w kwocie 83 809 złotych za kradzież należącego do niego sprzętu ubezpieczonego u pozwanego.

Stosownie do treści art. 505⁴ § 2 k.p.c. powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Wobec tego zaś, że roszczenie pozwanego zgłoszone w formie zarzutu potrącenia nie spełnia przewidzianych w tym przepisie kryteriów (z uwagi na jego wysokość), Sąd pominął w toku postępowania twierdzenia pozwanego, na których zarzut ten jest oparty. Konsekwencją powyższego było uznanie potrącenia za nieskuteczne i czyniło zbędnym przesłuchanie świadków i stron na okoliczności związane z przebiegiem zdarzenia dotyczącego kradzieży sprzętu należącego do pozwanego.

Odnośnie natomiast zgłoszonego na rozprawie w dniu 14 maja 2018 roku zarzutu nieudowodnienia wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, to jakkolwiek uznając taki zarzut za spóźniony, Sąd uznał go za niezasadny, tym bardziej, że na żadnym dotychczasowym etapie postępowania wysokość dochodzonej składki nie była kwestionowana i co więcej pozwany uczynił ją przedmiotem potrącenia (w wysokości 534,24 złotych). Sąd zważył przy tym, że z treści polisy numer (...) wyraźnie wynikała wysokość składki ubezpieczeniowej w kwocie 500 złotych, płatnej w dwóch ratach, zaś na żądanie pozwu oprócz niej składały się także skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych liczone od kwoty 250 złotych za okres od dnia 31 maja 2014 roku do dnia 23 maja 2017 roku (w kwocie 56,21 złotych) i od kwoty 250 złotych za okres od dnia 30 listopada 2014 roku do dnia 23 maja 2017 roku (w kwocie 39,92 złotych).

Odnosząc się zaś do zarzutu braku należytego umocowania pełnomocnika powoda, to wskazać należy, że z treści udzielonego mu pełnomocnictwa wynikało jednoznacznie jego umocowanie do reprezentowania powoda przez sądami bez względu na tryb i rodzaj postępowania w sprawach przekazanych mu na podstawie umowy z dnia 12 grudnia 2014 roku o świadczenie usług obsługi prawnej. Jednocześnie pełnomocnik powoda złożył przedmiotową umowę, jak również wykazał, że sprawa niniejsza – o zapłatę przez pozwanego składki wynikającej z zawartej umowy ubezpieczenia potwierdzonej polisą numer (...) została mu przekazana do prowadzenia, co w ocenie Sądu jest wystarczające do wykazania jego uprawnienia do reprezentowania powoda w niniejszej sprawie przed niniejszym Sądem, zaś zarzut pozwanego nielegitymowania się pełnomocnictwem szczególnym pozostaje w ocenie Sądu nie tylko niezasadny, ale i niezrozumiały.

W świetle powyższego Sąd w punkcie I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o treść art. 805 k.c. w zw. z art. 808 § 2 k.c. w zw. z art. 482 k.c. i art. 4 art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684).

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego jako strony przegrywającej sprawę na rzecz powoda zwrot poniesionych przez niego kosztów postępowania w kwocie 317 złotych, w tym kwotę 30 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, kwotę 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwotę 270 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2018 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 07 lipca 2018 roku